

Wojna o pamięć

12 września 2009

Wiele osób na Wyspach za pierwszy dzień walk uznaje 3 września 1939 roku, kiedy wojnę III Rzeszy wypowiedziały Wielka Brytania, Francja, Nowa Zelandia i Australia. W USA datą godną zapamiętania jest z kolei rok 1941, w którym do wojny przystąpiły Stany Zjednoczone. Nic więc dziwnego, że ponad połowa Polaków jest zdania, że nasi sojusznicy z okresu II wojny światowej nie doceniają polskiego wkładu w wygraną jej. Czyżby zmieniło się to w tym roku?

2 sierpnia Jeremy Clarkson – prezenter popularnego programu „Top Gear” transmitowanego w telewizji BBC – zaprezentował swoją wersję niemieckiej agresji na Polskę. Parodia reklamy Volkswagena Scirocco stworzona została w formie wiadomości dziennika telewizyjnego i składała się ze zmontowanych scen rzekomej ucieczki Polaków przed nacierającymi Niemcami. Polacy rzucali wszystko i w panice uciekali w stronę granicy, nie mogąc liczyć na bezradną polską armię.

Nawiązujący do początku II wojny światowej spot kończył się hasłem „Volkswagen Sirocco TDI. Berlin to Warsaw in one tank” (z Berlina do Warszawy na jednym tankowaniu). W reklamie wykorzystano grę słów – angielskie słowo „tank” oznacza bowiem nie tylko tankowanie, ale również czołg. Hasło może więc sugerować, iż naziści zdobyli Polskę bardzo małym kosztem.

Nie trzeba chyba dodawać, jak bardzo ta aluzja oburzyła Polaków, tym bardziej że jak wynika z sondażu przeprowadzonego przez GfK Polonia na zlecenie „Rzeczpospolitej”, aż 94 proc. z nas jest dumnych z wkładu Polski w pokonanie Trzeciej Rzeszy. Większość ankietowanych (52 proc.) twierdzi jednak, że nasi sojusznicy z okresu II wojny światowej nie doceniają wystarczająco Polski w tym względzie.

Jak zauważył brytyjski historyk Norman Davies, tegoroczna 70.

rocznica wybuchu II wojny światowej stoi więc pod znakiem nieporozumień i dezinformacji. – Rosjanie, którzy wciąż czczą „Wielką Wojnę Ojczyźnianą”, oburzają się, gdy przypomina im się ich rolę sprzed 1941 roku. Amerykanów także wyuczono, iż datą godną zapamiętania jest rok 1941, a nie 1939 rok – napisał Davies w artykule dla gazety „Independent”.

Zdaniem brytyjskiego historyka w wojnie o pamięć zwycięzcy II wojny światowej mają silną pozycję już na samym starcie. Tymczasem Polska – „jedyny członek obozu aliantów, który został potraktowany jak przegrany, przegrywa nadal”. W swoim artykule Davis przypominał, iż nasza armia stawiała czoło blitzkriegoowi skuteczniej niż Francja i Wielka Brytania. – W wyniku wojny Polska straciła 18 proc. ludności, blisko połowę terytorium i niepodległość – podkreślał historyk.

– Wiemy i żałujemy, że w 1939 roku sojusznicy Polski nie byli w stanie udzielić jej zbrojnego wsparcia – w liście przedrukowanym przez „Gazetę Wyborczą” napisał z kolei szef brytyjskiej dyplomacji David Miliband, który wziął też udział w uroczystościach z okazji 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej zorganizowanych na Westerplatte. Według niego, wielu Brytyjczyków zdaje sobie sprawę z bohaterstwa Polaków.

O większym uznaniu dla polskiego wkładu w II wojnę światową może też świadczyć fakt, że odbywające się w Polce obchody stały się informacją dnia na internetowych stronach BBC News. Korespondencja z Gdańska znalazła się równie wysoko w amerykańskim serwisie CNN. Podkreślano, że do Polski przybyli przywódcy i przedstawiciele ponad 20 państw, ale najwięcej miejsca poświęcono wizycie kanclerz Niemiec Angeli Merkel i premiera Rosji Władimira Putina. Według reporterki CNN ich obecność oznaczała otwarcie nowej karty w relacjach z Polską.

Zagraniczne media przypominały też początki II wojny światowej. BBC opisała atak na Westerplatte, wskazując na heroiczną walkę 182 polskich żołnierzy przeciw 3 tys. Niemców. – Obrona garnizonu na Westerplatte, która miała trwać tylko 12

godzin, stała się bohaterską walką trwającą tydzień – napisano na stronie BBC News. Brytyjski serwis wspominał również o „aneksji wschodniej Polski”, czyli ataku dokonanym przez Rosję Radziecką 17 września 1939 roku oraz o mordzie na polskich oficerach w Katyniu i ukrywaniu tego przez Rosję przez ponad 50 lat.

Gazeta „The Times” wskazywała tymczasem, iż Polska, która została okrutnie doświadczona przez dwa rywalizujące ze sobą totalitaryzmy XX wieku, jest obecnie nieodłączną częścią wolnej Europy. – Polska jest dla Wielkiej Brytanii starym przyjacielem w nowej Europie – cytowano byłego premiera Tony’ego Blaira. Dziennik napisał również, iż „traktatowe zagwarantowanie niepodległości Polski wciągnęło Wielką Brytanię w wojnę, która była katastrofalna, ale słuszna i konieczna”.

Autor: Martyna Porzezińska

Źródło: [eLondyn](#)